

Krysztopa na mientko: Gdy nie ma w domu dzieci. I Żony



Kiedy uradziliśmy, że najstarszy Syn pojedzie na „survivalowy” obóz dla dzieci, oprócz tego że jako ojciec dostałem plus dziesięć punktów do dumy, natychmiast opracowałem plan korzystania z jego konsoli. Natomiast kiedy dowiedziałem się, że Żona mniej więcej w tym samym czasie wybiera się z Najmłodszym do Teściowej, postanowiłem przyznać właśnie temu tygodniowi tytuł Tygodnia Roku.

Pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem po opuszczeniu pokładu przez resztę domowników, było pójście do sklepu. Zapewne większość z Was sądzi, że po piwo. Otóż nie, nie piję. Co w takiej sytuacji kupuje słomiany wdowiec? Otóż kupuje kolejno 20 dkg pestek słonecznika (niestety jak zwykle nie ma prażonych, więc zwykłych), kilogram czereśni, pierniczki, dużo pierogów z mięsem i dwie najbardziej gazowane wody mineralne, jakie znajdzie.

Oczywiście samo przydzwiganie zakupów nie sprawiło mi jeszcze należytej satysfakcji. W jej poszukiwaniu wyciągnąłem dużą patelnię i usmażyłem sobie na niej zakupione wcześniej pestki z solą, czego Żona bardzo nie lubi, ponieważ uważa, że łupiny pestek niszczą teflon. I nie powiem, jaką satysfakcję mi to sprawiło. Jednak mimo wszystko jeszcze nie godną Tygodnia Roku.

Dlatego, żeby poprawić efekt, zrobiłem bajzel w zlewie, podniosłem klapę sedesu, a następnie wróciłem do kuchni i zrobiłem chlew w całej kuchni. Po czym szurnąłem kota z kanapy i rozsiadłszy się na kanapie z pestkami, pierniczkami i czereśniami jak turecki basza, jedno oko i pół mózgu rzuciłem na odcinek laptopa w celu wykonywania koniecznej do przeżycia pracy zarobkowej, a drugie oko i drugie pół mózgu na odcinek zaległych odcinków szóstego sezonu „Gry o tron”. Na późny wieczór zaplanowałem sobie jeszcze domowe kino.

I wszystko byłoby jak przystało na Tydzień Roku pięknie, gdyby nie to, że w końcu trzeba było pójść spać. Okazało się bowiem, że w całej tej martwej ciszy nie potrafię zasnąć. Kiedy po długiej męce usłyszałem za oknem przekłete poranne ćwierkacze, wiedziałem już, że to będzie bardzo długi tydzień.

Cezary Krysztopa

fot. [pixabay.com/CC0](https://pixabay.com/)